№ 49.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 18. CZERWCA ROKU 1799. we WTOREK.

z Wiednia dnia 8. Czerwca.

Ceſarz Jmć przez wydany pod dniem 17. Stycznia Patent raczył znieść zupełnie poddańſtwo w kraiach *Gallicyi Zachodniey*. Patent ten ieſt w naſtępuiącey osnowie.— „*My Franciſzek II.* etc: Też ſame prawidła, które przywiodły wiekopomney pamięci przodkow naszych do znieſienia naypierwey poddańſtwa w kraiach dziedzicznych *Czeſkich i Auſtryackich*, a w czaſie dalszym w kraiach pod nazwiſkiem *Gallicyi i Lodomeryi* wcielonych do pańſtw naszych dziedzicznych, przywodzą nas teraz do dania także naszym *Zachodnio-Gallicyiſkim* poddanym rownego dowodu troſkliwości naszey na ich powszechne dobro, znosząc odtąd zupełnie poddańſtwo włościan w naszey prowincyi *Gallicyi Zachodniey*, a zamieniaiąc ie tylko na umiarkowaną podległość. Stosownie więc do tey odmiany ſtanowiemy.— I.) Każdemu włościanowi wolno będzie z wsi Pana ſwego wyprowadzić ſię, i nie tylko przenieść ſię w inne mieysce *Gallicyi Zachodniey*, ale nawet w innych naszych kraiach dziedzicznych oſieść, lub tam ſłużbę i sposob do życia wybrać. Dla utrzymania powszechnego porządku, przy przenoszeniu ſię z iednego mieyſca na drugie, naſtępuiące przepisy maią być zachowane. Aby z iednego Dominium do drugiego, albo z iednego cyrkułu do drugiego ſię przenieść, potrzebne będzie na to zezwolenie zwierzchności gruntowey, o ktorego iednak pozyſkanie wychodzeń przyzwoicie domagać ſię powinien. Dla przenieſienia ſię zaś do innego kraiu dziedzicznego; czy to konſkrypcyinego czy nie konſkrypcyinego, potrzeba mieć zezwolenie od zwierzchności kraiowey. Prozba zanoszona będzie w tey mierze od zwierzchności gruntowey przez cyrkuł, i będzie ieszcze potrzeba w tym przypadku okazać świadectwo od przyszłey zwierzchności mieysca, w ktorym włościanin chce oſiąść względem przyszłego sposobu życia jego. Zwierzchność gruntowa powinna każdemu który z mieysca przechodzić pragnie, i gdzie indziey oſiąść, dać zaświadczenie na pismie, i to wydać ma bezpłatnie wraz z paszportem na papierze bez ſtępla, o czym także w każdym razie donieſienie ma być uczynione do kommendy werbunkowey mieyscowey. Włościanie ktorzy poſiadaią grunta tak zakupione przez ſiebie, iak niezakupione, a te opuszczać chcą, ſą obowiązani przyſtawić zwierzchności gruntowey, innego na swoie mieysce gospodarza. Gdyby zaś względem zdatności takowego gospodarza miała zachodzić iakowa sprzeczka, na ów czas rzecz tę Cyrkuł powinien rozſtrzygnąć, rownie iak we wszelkich innych przypadkach, gdyby zwierzchność bez doſtateczney przyczyny odmawiała wydania zaświadczenia uwalniaiącego włościanina od gruntu, gdyż na ów czas Cyrkuł *ex officio* albo przymusi do wydania onego, albo sam ie wyda.— II. Zwierzchność gruntowa u którey chce przychodzeń oſiąść, powinna żądać od niego aby pokazał wspomnione zaświadczenie, a gdyby nim nie był opatrzony, ma zaraz dać znać o tym Cyrkułowi, aby ten podług wypadaiących okoliczności, zbiegłego włościanina bez zaświadczenia przychodzącego albo do zwierzchności iemu właściwey odeſłał, albo przyzwoitą karą obłożył. Zwierzchności gruntowe przepisow takowych zaniedbuiące, nie tylko muszą nadgrodzić koszta łożone przez inne zwierzchności w przytrzymaniu zbiegłego wieśniaka, ale nawet podpadną ieszcze pewney karze pieniężney do kaſſy Policyi.— III. Każdemu włościaninowi wolno będzie żenić ſię, z tym iedynym tylko obowiązkiem, aby ſię opowiedział w tey mierze zwierzchności ſwoiey, i od niey odebrał zaświadczenie. Zwierzchność powinna zaraz po tym obwieszczeniu w trzy dni wydać zaświadczenie bezpłatnie pod karą 12. czerw: złł: Gdyby zaś iakowe osobliwe przyczyny miała do odmowienia, na ów czas powinna w tymże ſamym przeciągu czasu uwiadomić o nich swoy Cyrkuł, ktory po uczynionym dochodzeniu rzeczy, wſtrzymane bez przyczyny zaświadczenie ſam wydać powinien. — IV. Włościanie mogą według upodobania ćwiczyć ſię w naukach i kunsztach, uczyć ſię rzemioſł, poświęcić ſię wszelkiemu uczciwemu ſpoſobowi życia i wszędzie iść za korzyściami które znaydą dla ſiebie, niepotrzebuiąc bynaymniey żadnego pisma uwolniaiącego ich od poddańſtwa, które to pisma odtąd zupełnie ſię kaſſuią. (*Reszta potym.*)

z Londynu dnia 31. Maja.

Już też nakoniec przekonywamy ſię, iż flotta *Breſteńſka* nie do *Irlandyi* była przeznaczona. Po wypłynieniu iey od mieſiąca na morze, dowiaduiemy ſię z wczorayszych dziennikow *Paryzkich*, które nas przez ten czas niedochodziły, iż wspomniona flotta popłyneła na morze śrzodziemne, i do *Tulonu*. Lord *St Vincent* który nie mogł wſtrzymać wniyścia nieprzyiaciela, podług liſtow prywatnych na dniu 12 miał znowu zaiąć ſtanowiſko przed *Kadix* i był do 21 okrętow liniowych mocny. Wielu mniema (mowią tuteysze pisma miniſteryalne) iż depesze od Lorda *St Vincent* muſiały w drodze zaginąć. Gdy bowiem wiatr był ciągle ztamtąd pomyślnym, nie można poiąć, dla czego rząd nie odebrał od niego depeszow, kiedy flotta *Francuzka* podług *Paryzkich* rapportow, ieszcze na dniu 4 Maja w morze śrzodziemne wpłyneła. Z *Plymouth* wyſłano teraz ſtatek z depeszami do wspomnionego Admirała. Woyſka także które z *Portsmouth* do *Irlandyi* były przeznaczone, popłyną do *Gibraltaru*. Admirał *Bridport* z flottą ſwoią zawsze ieszcze krąży przy brzegach *Irlandzkich*, i rząd nasz nie chce odrywać od niey okrętow woiennych dla przeſłania ich do innych okolic, dopoki nie odbierze zupełnie urzędowych wiadomości o floccie *Francuzkiey*. Nim tu nadeszły wiadomości *Paryzkie*, lękano ſię aby flotta *Francuzka* nie popłyneła do *Jamaiki*, albo do naszych wysp *Zachodnio-Indyiſkich*. Dopoki flotta ta była na morzu, okręty kupieckie nie mogły z portow naszych wypłynąć, pomimo proźb w tey mierze do admiralicyi zanoszonych. Słychać tu, iż Lord *St Vincent* wcale nie doſtrzegł flotty *Francuzkiey*.

Wczoraysza gazeta Dworſka zawiera między innemi co naſtępuie. „Z *Palermo dnia* 1 *Maja*. Z wiadomości odebranych z ſtałego lądu dowiaduiemy ſię, iż *Salerno* zaięte zoſtało przez Kapitana *Hood* będącego na okręcie Krolewſkim *Zealous*. Kapitan wspomniony wysadził tam załogę złożoną z maytkow i wiernie myślących mieszkańcow. Sztandar Krolewſki powiewa znowu na zamku *dell Mare*. Na dniu 24 Kwietnia Generał *Macdonald* wymaszerował z *Neapolu* do *Kapui* ze wszyſtkiemi woyſkami swoiemi, procz 500 żołnierzy ktorych w zamku *St Elmo* zoſtawił.

Z *Plymouth dnia* 28 *Maja*. Z *Morlax* donoszą, iż dwa okręty do flotty *Breſteńſkiey* należące, muſiały nazad powrocić. Jeden z nich bardzo zepsuty zawinął do *l'Orient*, drugi utraciwszy maszt wpłynął do *Breſt*, lecz po prędkim naprawieniu ſwoim wyszedł pod zagle za flottą. Procz tego w *Breſt* pracuią nad spiesznym uzbroieniem dwoch okrętow liniowych od 74 armat. Na flottę wſiadło kilka tyſięcy woyſka lądowego wieczorem przed samym odpłynieniem flotty, procz tego wyszła ieszcze potym iedna fregata pełna woyſka.— Pan *Perry* właściciel gazety wieczorney muſi dać 100 funtow grzywien, ſiedzieć 6 mieſięcy w więzieniu, i poſtawić kaucyą tyſiąca funtow, za bardzo nieprzyſtoyny artykuł przeciw Imperatorowi *Roſſyiſkiemu*.— Miniſter *Pitt* obchodził rocznicę urodzin swoich w domu Pana *Dundas*, ſkończył teraz rok 40.— W przyszły poniedziałek ma zaciągnąć nową pożyczkę.— Podług obrachunku ſkarbowego Pana *Rose* liczba cyrkuluiącey w *Anglij* gotowizny wynoſi do 40. millionow.— Pułkownik *Harcomt* wypłynął z *Jamaiki* do *St Domingo*, dla negocyowania iak ſłychać traktatu handlowego z Generałem *Touſſaint*.— Insurrekcya murzynow w *Barbados* przez ukaranie dowodzcow ſzczęśliwie przytłumioną zoſtała.

CZYNNOŚCI PARLAMENTOWE.

Uczyniono wniosek, aby zakazać drukowania i przedawania Gazet w Niedzielę. Gdy wczoray bill w tey mierze zoſtał przeczytanym, P. *Sheridan* przytaczał dowody dla czego podobnego prawa nie można ſtanowić. Prawo takie (rzekł) ieſt przeciwne tak wzroſtowi oświecenia, iak wolności i prawu własności. Taką rzeczą potrzebaby znieść Gazety poniedziałkowe, ktore w Niedzielę bywaią drukowane, a utrzymać raczey niedzielne, około ktorych praca w Sobotę bywa odbywana. Dla czegoż publiczność ktorey większa część nie ma czasu w inny dzień czytać, nie miałaby zatrudnić ſię czytaniem nowin w Niedzielę raczey iak w inne dni, czytaniem ktore człowiekowi pospolitemu korzyść rozsądną przynosi. Podług praw naszych, pewny rodzay Ryb może być w dniu świątecznym przedawany, dla tego zeby ſię nie zepsuł. Lecz ſtara nowina równie ieſt nieprzyiemną iak ſtara zepsuta ryba. Lud ma prawo wiedzieć co ſię dzieie wśrzod kraiu i za kraiem, i iakie śrzodki Miniſtrowie przedſiebiorą. Jakże można pod płaszczykiem pobożności krzywdzić właścicielow Gazet. Żądam aby Bill takowy bez dalszego przeczytania proſto zoſtał odrzuconym.— *Jones*: „Rzeczą ieſt dziwną przez Bill tak moralności przeciwny, i prawa iſtotne niszczący, chcieć naprawić obyczaie ludu. Na cóż ſię to przyda, ieżeli bieſiady i koncerta w Niedzielę będą utrzymane.— Czytanie billu wszelako do 8. dni odłożone zoſtało.

z Paryża dnia 30. Maja.

Nasze armie będą teraz na nowo podzielone na trzy korpusa pod dowodztwem oddzielnych Wodzow, to ieſt: nad Armią *Włoſką* Generał *Joubert*, powszechnym zaszczycaiący ſię zaufaniem; kommenda Armij *Hewleckiey* zoſtanie ſię przy Generale *Maſſenie*, a armia *Renu* powierzona będzie Generałowi *Moreau*. Armia *Roſſyiſka* ieſt w tym momencie w marszu ku *Renowi* dla formowania prawego ſkrzydła armii Arcy-Xięcia

Karola. Potrzebna więc ieſt Armia *Francuzka* nad *Renem,* dla wſtrzymania wszyſtkich zamiarow nieprzyiacielſkich przeciwko przyłączonym Departamentom. Mowią, iż ta nowa Armia ſkładać ſię będzie z 60. tyſięcy ludzi. Woyſka *Roſſyiſkie* na *Angielſkim* żołdzie zoſtaiące, maią działać przeciw *Niderlandom,* gdyż *Angl.kow* naywięcey intereſſuie ta część ſtałego lądu, iako ich krajow nayblizsza.

Od naszey *Helweckiey i Włoſkiey* armii nie mamy do dnia dziſieyszego żadnych urzędowych wiadomości. Liſty tylko prywatne z głowney kwatery Generała *Moreau* pod dniem 1. Prairial (20. Maja) pisane, daią zupełną nadzieię, iż połączenie z armią Generała *Macdonald* w krotce uſkutecznione zoſtanie. Przygotowania do obrony w kraiu *Lukkańſkim* z wielkim pospiechem idą. Względem liwrunkow dla Armii, Kommiſſarz *Reinhard* wydał ſurowe rozrządzenie dla wſtrzymania wszelkich w tey mierze bezprawiow. Podług dziſieyszego dziennika *Przyiaciela Praw*, głowna kwatera armii *Włoſkiey* na dniu 20. Maja była w *Carmagnole* mieście *Piemonckim.*— Z *Nicyi* pod dniem 19. Maja donoszą, iż wszyscy insurgeńci *Limonu* poddali ſię, tych zaś ktorzy z bronią w ręku ſchwytani zoſtali, na mieyscu rozſtrzelano. Insurgeńci w *Oneglia* czynią ieszcze mocny odpor, i ieżeli to dłużey potrwa, mieysce będzie zupełnie w perzynę obrocone. General *Serrurier,* ktory był przymuszony z korpusem ſwoim we *Włoszech* kapitulować, przybył w tych dniach do *Paryża.* Spodziewany tu ieſt także General adjutant *Berthier* brat Generała tegoż nazwiſka, ktory walecznie potykał ſię we *Włoszech*, osobliwie w kraiu *Neapolitańſkim.* Przed nieiakim czasem przybył on do *Lugdunu.*— Z *Grenoble* pod dniem 19. donoszą, iż tam kilku Generałow rannych przyiechało. Z *Chambery* pod dniem 20. piszą, iż tam ſnuią ſię wszędzie roie allarmiſtow.— Pod *Liworno* niektòre małe ſtatki *Francuzkie* ſchwytały ſzalupę do *Angielſkiey* fregaty *Minerwa* należącą. Sama fregata zbliżyła ſię do brzegow, ale od ognia armatnego przymuszona była cofnąć ſię.

Redaktor umieszcza w ſobie obszerne *ſpecies facti* ułożone przez wszyſtkich pełnomocnych miniſtrow w *Raſtad,* względem zaboyſtwa poſłow *Francuzkich.*— Do portow *Hiszpańſkich* przybyło za 100 millionow części gotowizny, częścią towarow z *Indyow.*— W zwyczaynym dniu publiczney audyencyi Dyrektoryatu uwiadomieni zoſtali miniſtrowie zagraniczni, iż ta aż do dnia 20 Prairial (8. Czerwca) ieſt odłożoną. Miniſter iednak intereſſow zagranicznych zaproſił ich na wspaniały obiad który dawał na przybycie poſła kongreſſowego Obywatela *Jean Debry.* W ſali widzieć można było wielkie drukowane affisze ściągaiące ſię do ſmutnego pod *Raſtad* zdarzenia. Więcey iednak o nim nie wspominano, ani w potocznych rozmowach, ani w ſpełnianych zdrowiach.

Ex Miniſter *Scherer* podał Dyrektoryatowi Wykonawczemu ſwoie rachunki. Odeſłano ie do druku wraz z przyłączonemi dowodami, poczym wszyſtko publiczności będzie podane.

Na dniu 25. dawno oczekiwany rapport kommiſſyi tak z członkow inſtytu narodowego, iak z obcych uczonych złożoney, względem iednoſtayności miar i wag, na ſeſſyi tegoż inſtytutu był przeczytanym przez ſławnego matematyka *Batawſkiego* Obywatela *van Swinden.*—Wielu oſkarzonych i z rozkazu Dyrektoryatu aresztowanych osob zoſtało teraz na wolność wypuszczonych, iako to Ob. *Daubenton* ſędzia pokoiu iedney z naszych ſekcyow, Ob. *Leclerc* autor kſiążeczki *Moſkal w Paryżu*, Ob. *Lambarté* z żoną oſkarzeni iako anarchiści etc.

Z *Florencyi* pod dniem 9. Maja donoszą: Wczoray i dziſiay przybyły tu pierwsze oddziały armii Generała *Macdonald,* i ſkładaią wraz z woyſkami tu ſię znayduiącemi 3. tyſiące infanteryi i 500. kawaleryi, ktòremi Generał *Merlin* dowodzi. Pierwsze oddziały ſtanęły uszykowane na placu S. *Maryi*, i Generał *Gauthier* zaraz ie oglądał. Kommiſſarz rządowy dla przeszkodzenia wszelkiemu łupieſtwu, rozkazał, aby liwrunki dla woyſk *Francuzkich* w kraiu *Toſkańſkim* przez ſamych *Toſkańczykow,* z wyłączeniem innych cudzoziemcow odbywane były.

Kontradmirał *Lacroſſe* wyiechał iuż z *Kadix* do *Paryża.* Bywszy miniſter morſki *Pleville Lepeley* ieſt tu także spodziewanym.— Z *Bordeaux* pod dniem 21. Maja donoszą, iż przebiegaiący przez to miaſto z *Hiszpanii* do *Paryża* kuryer rozniosł wiadomość, iż Flotta *Hiszpańſka* połączyła ſię iſtotnie z *Francuzką,* i że ta oſtatnia ſchwytała ieden okręt liniowy *Angielſki* od 80. armat i 5. fregat.— Nowa trzecia część deputowanych w Ciele Prawodawczym (mowi *Przyiaciel Praw*) zachowuie ſię z przyzwoitą roſtropnością. Uważa wszyſtkie partye, nie oświadczywszy ſię ieszcze za żadną.

Prawe ſkrzydło armii *Helweckiey* odebrało znaczne w woyſku poſiłki. Ku kraiu *Gryzonow* pociągnęła cała iedna dywizya.

Zamek *Dijońſki* wyporządzony ieſt dla G. *Mack* i iego wyższego ſztabu. Dnia 21. przybyło do tego miaſta 30 zakładnikow. Znayduią ſię między niemi Miniſtrowie ſtanu, Urzędnicy, Prezydent ſenatu *Turyńſkiego*, 2. Jezuitow, 2. Plebanow, i 2. kobiety.

Zawczoray na ſeſſyi Rady 500 Ob. *Bertrand* mowił w naſtępuiącey treści. „ Zaledwie Lud *Francueki* pierwszy raz ſłowo *Wolność* przemowił, powszechny okrzyk dał ſię ſłyszeć, aby wolność druku wprowadzoną zoſtała. Ta iednak zniknęła teraz, a z nią duch publiczny. Mogłoż bydź inaczey? kiedy prawda do ſali nawet Prawodawcow wciſnąć ſię nie mogła. O wſzyſtkich bezprawiach i łupieztwach dotąd wydarzonych Lud nie dowiedział ſię aż przez nowe nałożone podatki ktòrych od niego rząd ſię domaga. Sami nawet dziennikarze muſieli zachować milczenie. W takim ſtanie rzeczy iak możecie wymagać nowych od Republikanow ofiar? Nie żądam ia zupełnie nieograniczoney wolności druku, gdyż mamy rząd Konſtytucyiny, ktòry utrzymać należy, lecz Obywatele powinni mieć prawo powiedzenia i ogłoszenia tego, co ieſt z dobrem i korzyścią dla oyczyzny. Żądam aby podany przed nieiakim czasem proiekt *Berliera* względem wolności druku wzięty był pod rozwagę.— *Lecointe Puyraveaux* Y ia ieſtem ſtronnikiem przyzwoitey wolności druku. Lecz pomniycie Prawodawcy, iż ile razy rzecz ta pod wasz sąd przychodzi, zawsze ieſt popprzedniczym godłem burzy polityczney. Utrzymuię, iż ieſt wolność druku Konſtytucyina (*powszechne ſzemranie.*) Czyż przez cały rok w ktòrym nie śmiano wszyſtkiego pisać, nie byliśmy w naywiększey ſpokoyności. Czyż przez cały ten czas zdarzyły ſię iakie zaburzenia w Rzpltey (*szemranie*) Chcecie wolności druku? (*Tak ieſt chcemy iey* zawołano) Wolność Konſtytucyina druku trwa zawsze, gdyż żadne prawo nie zabrania Obywatelowi ogłoſić myśli swoie, (*ſzemranie.*)— *Boulay Paty.* Wolność druku utrzymuie ſię, ale tak iak gdyby iey nie było. Zaden pisarz nie śmie zdania swego obiawić z boiaźni, aby własney wolności nie poſtradał, i od panuiącey partyi nie był ukaranym.„ — Na końcu Rada dekretowała, aby mowa Ob. *Bertrand* drukowaną była, a rozſtrząsanie względem wolności druku, ma ſię rozpocząć w przeciągu dni 10.

Procz wiadomych iuż wyrazow głosu deputowanego *Dubois Dubay*, znayduią ſię w nim naſtępuiące: Ten ktory wezwanym będąc na wysokie urzędy, na złe używa swey władzy, powracaiąc w szereg proſtych Obywatelow, widzi z przykrością znikaiące w około ſiebie wſzyſtkie zwodniczego znaczenia mary, i wſzyſtkie uszłey ſwoiey wielkości pozory, ponieważ ſię lęka tey ſprawy, ktorą ma zdać przed Trybunałem opinij. Przeciwnie człowiek niepoślakowany, człowiek cnotliwy, schodząc z urzędu, znayduie początek nayſłodſzych ſwoich roſkoſzy tam gdzie jego kończy ſię władza. Na prożno liczne pisma potępiaią cnotliwego, i winowaycę bronią, nie potrafią zdania Publiczności odmienić. Można przez nieiaki czas łatwowiernych lub mało oświeconych omamić; lecz prędzey lub poźniey światło przez gruby obłok przenika, ſpada mamiąca zaſłona, i wkrotce widzieć można w chlubney poſtaci lub w sromotnym obnażeniu tego kto na pochwały, a kto na hańbę zaſłużył. *Szererze, Championnecie,* ieſteście obydwa iawnie o zdzierſtwa oſkarzonemi; obydwa groźnego nieuniknienie sądu. Nadaremnie ſtronnicza ręka w iednymże czaſie za pierwszym i przeciw drugiemu rozrzuca druki, nie mogą one w oczach nieuprzedzoney Publiczności waszego odmienić losu; Jey wyrok iuż ieſt wydany, i pomimo wszelkich okoliczności, zdarzeń i ludzi, musi być uſkutecznionym. Lecz ieżeli *Championet* popełnił zdzierſtwa, iak go oſkarza bezimienne pismo Reprezentantom Ludu rozdane, nic go zaiſte usprawiedliwić nie może. Atoli pogromił ón dwòch gwałcicielow zawartego z Rzpltą traktatu, zniosł i rozproszył armią z 80. tyſięcy ludzi złożoną. Jeden z *Horacyuszow* splamił bratoboyſtwem swoie nad *Kuryacyuszami* zwycięſtwo, lecz uratował Oyczyznę i tym ſiebie ocalił. Pismo o którym mowię oſkarza go razem o niepoſłuſzeńſtwo i o wynioſłość: Wynioſłość i łakomſtwo są z sobą niezgodne, i prędzeybym jego wyſtępkom uwierzył, gdyby go wyſtawiono chytrym, podłym i czołgaiącym. Wreszcie oddany ieſt ſądowi, odpowie tam na zanieſione przeciw sobie zarzuty, i ieżeli ieſt winnym, należy ażeby był ukaranym. Dla czego znayduie ſię tyle łupiezcow, a ktòrzy tyle iak on nie oddali uſług Rzpltey, dla czego nie są, tam również pociągnionemi? Gdyby przetrząsano regeſtra Kommiſſarzow Likwidacyinych, znaleziono by w nich — etc.

Względem wyiścia Ob *Rewbell* z Dyrektoryatu, podaią tu ieszcze naſtępuiące ſzczeguły. Powszechnie mowiono, iż *Lareveillere Lepaux* wyidzie z Dyrektoryatu. Przedawano nawet affisz opisuiący ſeſſyą losowania, na ktòrym imie *Reveillera* iako wychodzącego wydrukowane było przekreślone, a na to mieysce *Rewbella* potym zapisane. Smutne wiadomości od armiow, zaboyſtwo Poſłow *Francuzkich*, ſmutny ſtan ſkarbu, ocuciły nakoniec Ciało Prawodawcze. Przed rozpoczęciem więc losowania, przyszła do Dyrektoryatu liczna deputacya od Ciała Prawodawczego. *Rewbell* nie był podowczas przytomnym. Mowcy przekładali śmiało i otwarcie, iż Ciało Prawodawcze przekonało ſię o przykrym położeniu *Francyi,* które pochodzi z niezmiernych łupieztw ſkarbowych. Wymienili nakoniec *Scherera* iako celnieyszego w tey mierze winowaycę, który pomimo tego czy przez zdradę, czy przez niedbalſtwo, armią *Francuzką* we *Włoszech* na rzeź wyſtawił, a którego w nadgrodę za to Inspektorem kawaleryi w Rzpltey *Batawſkiey* mianowano. Z tych przeto względow Ciało Prawodawcze żąda z nieporuszoną ſtałością, aby ten członek Dyrektoryatu, który *Scherera* dotąd opieką ſwoią zaſłaniał, i który ziomkom, a podobno i krewnym ieſt iego, aby ten wyszedł teraz z Dyrektoryatu. Znayduie ſię 30. kilka punktow oſkarzenia przeciw Dyrektoryatowi, 200. członkow obowiązało ſię na pismie rzecz tę z ſtałością popierać, a ieżeli Dyrektoryat tym ſprawiedliwym ſkargom nie przynieſie końca tedy w pierwszych dniach mieſiąca Prairial ogłoszony będzie przeciw niemu akt oſkarzenia, a ci którzy maią odwagę powiedzenia mu tego; nie zlękną ſię rzucać nań pociſki z trybuny. Tak ſilne przełożenia ſkutkowały. *Rewbell* osądził rzeczą przyzwoitszą dla ſiebie wyiść z Dyrektoryatu, aby ſię mogł płaszczem nienaruszalności na lat trzy w radzie ſtarszych oſłonić. Tym czasem rzucono tu zapytanie, czyli nietykalność, którey reprezentant Narodu używa, może go ochronić od odpowiedzialności, którey z urzędu iako Dyrektor podpada?

Monitor pod dniem 24 Maja zawiera w ſobie artykuł względem oſtatnich wypadkow woiennych we *Włoszech,* w ktorym officer dawney armii *Włoſkiey* pod dowodztwem Generała *Buonaparte* pragnie dowieść, iż przyczyną wszyſtkich przypadkow nieszczęśliwych było błędne planu ułożenie. Wyſtawiwszy odmiennie rozrządzenia Generała *Buonaparte* przeciw *Wurmſerowi,* officer ten tak daley mowi, „ Coby też *Buonaparte* był czynił, gdyby ſię był w czaſie wypowiedzenia woyny we *Włoſzech* znaydował? Przed wſzyſtkiemi rzeczami opuściłby naprzod *Neapol* i *Rzym*, całą ſwoią ſiłę ściągnąłby w iedno, i z maſſą woyſka od 80 do 100 tyſięcy ludzi, poſtawiłby ſię nad *Adygą.* Attakowałby nieprzyiaciela pod *Rivoli*, a dniem przed attakiem poſtawiłby moſt

pod *Albaredo*. Gdyby na dniu 26 Marca ſtał ſię panem moſtu przy *Rivoli*, tedy przeszedłby tam i pod *Albaredo* przez *Addygę*, dla ściśnienia zaś tym większego nieprzyiaciela, blokowałby *Veronę* i *Legnago*, a potym cozazby daley wkraczał. *Verona* nie może dłużey utrzymać ſię iak przez ieden dzień, ieżeli wzgorki ią otaczaiące z których do miaſta ſtrzelać można opanowane zoſtaną. Tym czasem teraźnieysze położenie armii *Francuzkiey* nie ieſt wprawdzie rozpaczaiącym, ale zawsze niemiłym. Skoro tylko Generał *Moreau* uſkuteczni połączenie swoie z Generałem *Macdonald*, rozpocznie zaraz działać zaczepnie przeciw nieprzyiacielowi, i może wydrzeć mu z łatwością to, co na nim dotąd zyſkał. „ Kto wie czy te myśli nie będą zasadą do zarzutow Generałowi *Scherer* czynić ſię maiących.

z Paryża dnia 1. Czerwca.

Redaktor ogłoſił dnia dziſieyszego naſtępuiące Pisma: Armia Dunaju. — *w Głowney Kwaterze w Zurich dnia 5. Prairial* (24. *Maja*) *roku 7go Rzpltey Francuzkiey.* — Maſſena *Generał kommenderuiący do Dyrektoryatu Wykonawczego Rzpltey Francuzkiey*:

„Obywatele Dyrektorowie. Z dnia 4. na 5. (z 23. na 24. Maja) nieprzyiaciel za pomocą wielu łodzi przeprawił na lewy brzeg *Renu* dosyć znaczne ſiły zacząwszy od *Koblentz* aż do *Kaisertul*. Dla ukrycia swoich obrotow, nieprzyiaciel dniem wprzod attakował z natarczywością moie ſtanowiſka zacząwſzy od *Andenſtingen* aż do *Vill*; Jego zamiarem było ażebym tam obrocił moie ſiły, a ogołocił linią *Renu*. W nocy uwiadomiony byłem o tey przeprawie; pierwsze nasze forpoczty cofneły ſię; niewſtrzymywałem zepędu nieprzyiaciela, z tym wſzyſtkim czyniłem przygotowania do uderzenia na niego zrana. Generał *Tharrau* odebrał rozkaz uderzyć na nieprzyiacioł z przodu przy *Koblentz* w *Zurzach*: ſam udałem ſię na ſkrzydło dla attakowania go od ſtrony *Eglisau* przez *Kaisertul*. O 10. godzinie zrana rozpoczęła ſię bitwa; Nieprzyiaciel daiąc odpor wkrotce o cofaniu zamyślał; ażeby ie ułatwić, zaſłaniał ſię korpusami Hułanow, na ktorych uderzyła nasza Kawalerya. Zabraliśmy mu 300. koni, i 500. ludzi w niewolę, między ktoremi sześciu officerow. Ten obrot nieprzyiaciela był śmiałym, a zamiarem jego było przeciąć kommunikacyą od *Zurich*; lecz został przymuszonym do nagłego przeprawienia ſię przez *Ren*, i był z taką mocą ściganym, iż w nieporządney swey retyradzie niemaiąc czasu do poſtawienia moſtu, utracił wiele ludzi, ktorzy potoneli w tey rzece. — *Pozdrowienie i uszanowienie.* (podpisano) Massena.

W Głowney Kwaterze w Zurich dnia 7. Prairial (26. *Maja*) *roku 7go Rzpltey Francuzkiey.* — Maſſena *Generał kommenderuiący do Dyrektoryatu Wyk: R. F.*

Obywatele Dyrektorowie. Oſtatnie obroty nieprzyiaciela, i niezawodne wiadomości ktore miałem o zbieraniu ſię jego na lewym brzegu rzeki *Thur*, zapowiadały mi jego zamiar attakowania naszego woyſka. Dla przeszkodzenia jego zamyſłom, mniemałem być potrzebą ażeby go uprzedzić, i nakazać powszechny attak na tey linij dla odparcia go aż za rzekę. Z tego powodu dnia 6. (25) udałem ſię z Szefem mego wyższego ſztabu do *Winterthur*; rozkazałem Generałowi *Oudinot* kommendantowi przedniey ſtraży pomknąć ſię ku *Frauenfeld*, tym czasem gdy Generał *Paillard* attakował lewe ſkrzydło nieprzyiaciela przez *Andelſingen*, a Generał *Ney* jego śrzodek przez *Adlikon*. Generał *Soult* miał rozkaz iść z swoią dywizyą na trzy punkta dla wspierania naszych attakow. O świcie dnia forpoczty nieprzyiacielſkie zoſtały zachwycone, i wkrotce bitwa ſtała ſię powszechną. Woyſka nasze zaczęły ſię potykać z odwagą nieuſtraszoną, i z zapalczywością obrot swoy utrzymywały. Nieprzyiaciel z swey ſtrony długi i ſilny czynił odpor; lecz nakoniec był we wſzyſtkich punktach zgromiony, i do nagłego przymuszony cofania, lubo zaſłaniaiąca go kawalerya była od naszey licznieyszą, w przeprawie z lewey ſtrony *Adlikon*, utracił wiele ludzi ktorzy potoneli. G. *Paillard* odparłszy nieprzyiaciela aż za moſt *Andelſingen*, zaiął 500. ludzi w niewolę, a Generał *Ney* 200. Kolumna zaś ktorą ścigał, winna swoie ocalenie byſtrości iaką w ucieczce zachowywała. General *Oudinot* doznał ze ſtrony nieprzyiaciela naysilnieyszego oporu, i nasze woyſka były nawet nieco odparte, lecz General *Soult* przybywszy z dwoma ſzwadronami dragonij i 23cią pułbrygadą liniową, przechylił zwycięſtwo na naszą ſtronę. Ci dway Generałowie zabrali 1800. jeńcow nieprzyiacielowi i dwie armaty zaięli. W tym ſtanowiſku potykano ſię ieszcze przez całą godzinę w nocy. Skutkiem tey bitwy było uſtąpienie nieprzyiaciela z całego lewego brzegu rzeki *Thur*, zdobycie iednego ſztandaru, dwoch armat, i zaięcie 2500. ludzi w niewolę; między temi znayduie ſię Pułkownik *Barco*, Xże *Hohenlohe* Kapitan tegoż regimentu, i Major z regimentu huzarow *Szeklera*.

Generał *Chabran* kommendant drugiey dywizyi ktoremu dałem rozkaz zatrudnienia nieprzyiaciela dla uczynienia dywersyi, otrzymał nieiakie korzyści i zabrał mu pewną liczbę jeńcow.

Legia *Helwecka* i niektore bataliony *Szwaycarſkie*, ktore do tey bitwy należały, wielkiego męſtwa dały dowody, a Generał Adjutant *Werber* będący na ich czele, został zabity i powszechnie ieſt żałowany.

Mamże wam mowić o poſtępowaniu naszego woyſka? Generałowie, Officerowie, Żołnierze, wſzyſcy ſwoią pełnili powinność, i niemnieyszych potrzeba było uſiłowań dla zapewnienia ſkutku tey bitwy tak krwawey dla nieprzyiaciela. Nasza ſtrata rachuiąc w to rannych, dochodzi ze wſzyſtkim do 400. ludzi, ſtrata nieprzyiacielſka wynosi 2000. ludzi, nie rachuiąc w to 2500. jeńcow ktorycheśmy zabrali. *Pozdrowienie i uszanowanie.*

(podpisano) Massena.

Dziennik *Propagateur* zapewnia, iż Pani *de la Fayette* znayduie ſię w *Paryżu*.

(Z naynowszych dziennikow *Paryzkich* wyczytuiemy, iż flotta *Hiszpańſka z Kadix* dopiero na dniu 27 Maja do *Tulonu* przybyła. Składa ſię z 18 liniowych okrętow i 6 fregat)

z Winterthur dnia 29. Maja.

Głowna kwatera Arcy Xięcia *Karola* przenioſła ſię tu dnia dziſieyszego z *Andelſingen*. Umieszczamy tu niektòre ſzczegóły bitwy dnia 25. ſtoczoney: *Francuzi* uderzyli z rana w przemagaiących ſiłach na forpoczty Arcy-Xięcia i odparli ie aż za rzekę *Thur*. Generał *Piaczek* napadnięty był od dwoch ſtrzelcow, i ciężko w prawą rękę raniony; nie mogąc ſię iuż bronić wołał na nich, iż ſię chce poddać w niewolę, lecz ſtrzelcy *Francuzcy* nie przeſtali go rąbać, aż dwa huzary *Meszaros* przybiegłszy mu na pomoc, uwolnili go rozſiekawszy dwoch ſtrzelcow. Generał *Piaczek* odebrał 10 ran, z których iednę w piersi, lecz żadna nie ieſt śmiertelną i ſpodziewamy ſię, iż za kilka mieſięcy wyleczonym będzie. Generał *Kienmayer* byłby zabitym lub w niewolą wziętym, gdyby nie był ſię rzucił na koniu w rzekę *Thur*, którą z niebespieczeńſtwem życia przepłynął. Tym czasem gdy nasze woyſka odebrały poſiłki, nieprzyiaciel cofnąwszy ſię, do pierwszego ſwoiego ſtanowiſka powrocił. Generał *Hotze* był także tegoż dnia attakowany, w momencie gdy ſię pomykał w zamiarze połączenia ſię z armią Arcy Xięcia *Karola*. Woyſka dokazywały cudow męſtwa, i wytrzymały zapęd nieprzyiaciela z nieporuszoną ſtałością. Regiment *Kinſkiego* utracił 150. ludzi w zabitych i rannych. Mężny Kapitan *Baum*, pierwszy Porucznik Hrabia *Ilechatzki*, i inny ieszcze officer są w liczbie zabitych, a 5. officerow rannych. *Francuzi* znaczną ponieśli ſtratę; Regiment *Kinſkiego* przełamał ich bataliony, i całe zrąbał kompanie. — Dnia 26. i 27. zaszły nowe i nader mocne między forpocztami potycki; nieprzyiaciel został odparty, i cofnął ſię aż za *Winterthur*. Dnia wczorayszego zaszły nowe utarczki, i nasze woyſka po nader krwawey walce posuneły ſię daley.

Dnia 30. Maia — Tego poranku wszyſtko ieſt w spokoyności; nasze forpoczty rozciągaią ſię aż do połowy drogi ku *Zurich*. Stanowiſko, które nieprzyiaciel przed tym miaſtem zaymuie, ieſt osobliwszym ſposobem mocne, i trudno go będzie z niego wyruszyć. Mowią, iż to przedſiewzięcie dziś lub iutro uczynione będzie. Gdy we wszyſtkich częściach *Szwaycaryi*, do których woyſka nasze przychodzą, powszechna okazuie ſię radość, tym czasem mieszkańcy kantonu *Zurich*, a mianowicie z nadieziora, walczą przeiw nam z zaciętością.

P. S. W tym momencie wszyſtkie woyſka są w poruſzeniu dla pomykania ſię naprzod. Mowią, iż nieprzyiaciel umyka ſię z okolic *Zurich* ku *Arau*. Zdaie ſię, iż poſtąpienie G. *Bellegarde* w małe kantony, nabawiło go boiaźnią, ażeby nie zoſtał w swoim ſtanowiſku otoczonym.

z Strazburga dnia 29. Maja.

Z wiadomości które tak z *Włoch* iak z *Szwaycaryi* odbieramy, zdaie ſię bydź planem *Fraucuzow* głowną ſiłę ſwoią ściągnąć do *Alpow Szwaycarſkich* i *Piemonckich*. W takiey pozycyi będą mogli zawsze z tyłu do *Szwaycar* wpadać, gdyby w przypadku Generał *Maſſena* przymuſzony był, albo zupełnie albo w części *Szwaycaryą* opuścić. — Generał *Soult* który insurgentow w *Uri* pogromił, iuż ſię połączył z Generałem *Lecourbe*.

Dnia 1. Czerwca. - Dnia wczorayszego przybyło od Armij Generała *Maſſeny* dwoch kuryerow. Ich wyprawienie ſtoſowało ſię szczegolnie do zamiany ſtanowiſk woyſkowych Pierwſzy z tych kuryerow potwierdził wiadomość o odnieſioney porazce na dniu 26. Maja nad rzeką *Thur*, i o cofnieniu woyſk naszych do pierwszego ſtanowiſka nad *Töſs*. Drugi kuryer przybyły w ośm godzin po pierwszym, a ktory wyiechał z *Zurich* 30. Maja o 7. godzinie zrana, donioſł nam, iż przy jego wyiezdzie cała Armia ſtoczyła z nieprzyiacielem bitwę, ktora rozpoczęła ſię o godzinie 4. zrana z naywiększą z oboiey ſtrony natarczywością. Po bitwie nad *Thur* czyniono przygotowania (ieżeliby wypadła potrzeba) na przenieſienie głowney kwatery do *Arau*. Ciało Prawodawcze *Helweckie* opuściło iuż *Lucernę* dla przenieſienia ſię do *Berny*. Dyrektoryat ma na toż samo udać ſię mieysce.

z Konſtancyi dnia 26 Maja.

Potyczka między *Frauenfeld* i *Winterthur* bardzo krwawa była. Trzy regimenta *Gemmingen*, *Kerpen* i dragonow *Kinſkiego* widziały ſię bydź napadniętemi z dwoch ſtron od trzy razy większey liczby nieprzyiaciela. Walczyły iednak odważnie dopoki im kolumny korpusu Generała *Hotze* nie przyszły na pomoc. Generał ten był wszędzie przytomnym i od iednego do drugiego iezdził regimentu. Dzień ten obie ſtrony wiele ludzi kosztował.

Od granic Szwabſkich dnia 31. Maja.

Generał *Maſſena* ſtoi teraz z głowną kwaterą swoią w *Arau*. Ma bydź teraz od niego wzięta mocna woienna pozycya. Ta ma ſię rozciągać w pòł cyrkułu od *Genewy* do *Bazylei* to ieſt przez kray *de Gex* i przez górę *Jura* gdzie iuż ſzańce ſą założone, potym idzie daley aż do wielkich jezior pod *Neufchatel* i *Biel*, a ztamtąd przez wąwozy biſkupſtwa *Bazyleyſkiego*, gdzie wąwoz *Pierre Pertuis* nadzwyczaynie ma bydź umocniony. Przez co miaſto *Bazylea* i wniyście do wyższey *Alzacyi* ſą zawarowane. Po wszyſtkich mieyscach w *Szwaycaryi* zakładnicy są wybierani, a w kantonie *Bern* mianowicie za zbliżeniem ſię *Auſtryakow* dały ſię widzieć nieiakie rozruchy. Armia Cesarſka maszeruie w trzech kolumnach, pierwszą dowodzi sam Arcy-Xiąże, drugą F. M. L. *Hotze*, trzecią F. M. *Bellegarde*, który iednak dla niedoſtatku żywności spoźnia ſię w ſwoich operacyach.

z Lindau dnia 31. Maja w Wieczor.

Na dniu 30 w nocy Generał *Hotze* miał wkroczyć do *Zurich*, zdobywszy w krwawey bitwie góry pod *Zurich*. *Maſſena* bez oporu wyciągnął z *Zurich*. *Szwaycarowie* nie zdaią ſię wielkiey mieć chęci do pobratania ſię z *Auſtryakami*. Mieszkańcy w *Frauenfeld* ſtrzelali do nich z okien, i ciſkali kamieńmi z dachow. Zolnierze mścili ſię za to, a ſam Arcy-Xiąże wielkim ſię unioſł gniewem przeciw tymże mieszkańcom. Z tego powodu wydał Proklamacyą do *Szwaycarów*, z oświadczeniem, iż za takowe przeſtępſtwa magiſtraty miaſt i urzędnicy zoſtaną w nayściśleyszey odpowiedzi.

z Sztokolmu dnia 28. Maja.

Angielſki miniſter przy naszym dworze P. *Hayles* w krotce ztąd do *Londynu* wyiedzie, kazał iuż meble ſwoie ſprzedawać. — Bywszy poseł Hr: *Potocki* miał wczoray audyencyą u Krola. — Dla ceny zboża coraz wgorę idącey wyszedł zakaz Krolewſki palenia wszelkich wodek od 1. Czerwca aż do oſtatnich dni Września.

z Kadyx dnia 10. Maja.

Wczoray zawinął tu okręt liniowy *Francuzki Cenzor* od 74 armat, nadaremnie przez *Anglikow* ścigany. Po przybyciu tu officera morſkiego *Francuzkiego* z depeszami z *Malagi*, Flotta nasza gotuie ſię do wypłynienia.

z Konſtantynopola dnia 10. Maja.

Dnia 4. z rana kilku kuryerow z *Paleſtyny* lądem przybyłych przywiezli wiadomość o powtorney porazce *Francuzow* pod murami *Akry*. Ponieważ Porta niedowierza podobnym donieſieniom, iako iuż po wiele razy zwiedziona, z tey przyczyny kazała ich aresztować i pogrozić ucięciem głowy, ieżeli ta wiadomość będzie fałſzywą. We dwa dni potym toż ſamo donieſienie przywiozł inny kuryer przyſłany iak mowią przez *Dzieżara* Baszę. Nakoniec wczoray z wielkim ukontentowaniem N. Porty i miaſta, *Sir Spencer Smith* odebrał *Angielſkiego* kuryera od ſwego brata z wiadomością, iż to zwycięztwo odnieſione było przez *Turkow* za pomocą *Angielſkich* officerow, którzy ſłużą w Armii Baszy. Podług depeszy *Sidneia Smith*, *Francuzi* zoſtawili na placu bitwy 4. tyſiące ludzi, a reszta rozbiegła ſię na wszyſtkie ſtrony. Artyllerya i ſprzęty obozowe doſtały ſię zwycięzcom, lecz niewiele zdobyto ieńcow.

Doznaliśmy tu nowego pożaru. Ogień zaiął ſię na placu Sułtana Achmeta, i ledwie cała ta część miaſta niezoſtała ſpaloną. w 14. godzinach 2. tyſiące domow ſtało ſię łupem płomieni. Kapitan Basza zwrocił na ſiebie wszyſtkich oczy przez dzielność, którą w tym zdarzeniu okazał. Może on wiele zyſkać na ſławie, którey nabył w tak okropnym momencie gdy cała ſtolica mogła ſię była ſtać kupą popiołow. – Mowią iż *Francuzi* wydali w *Alexandryi* proklamacyą, w którey zapewniaią mieszkańcow, iż *Moſkale* tayni nieprzyiaciele Muzułmanow, *Konſtantynopol* chcą opanować.

Dywizya pod kommendą *Idris Beja*, która wypłynęła d. 28. p. m. przeznaczona ieſt do działania pod dowodztwem *Sidneia Schmid* na brzegah *Egiptu i Syryi*.

Ceremonia wyprawienia W. Wezyra z woyſkiem odprawiła ſię d. 19 p. m. Mufty z znacznieyszym duchowieńſtwem, Kapitan Basza, Miniſtrowie ſtanu, Aga ianczarow, oraz Miniſtrowie zagraniczni znaydowali ſię u Porty. Gdy podnieſiono bunczuk W. Wezyra iako znak bliſkiego wyiazdu, Duchowieńſtwo odmawiało modlitwy za pomyślność oręża W. Sułtana, a tłumy ludu przed ſeraiem zebrane wydawały liczne okrzyki. Poczym Iman Meczetu S. *Zofij* pobłogoſławił bunczuk, i powtorzył modły za chwałą, i pomyślnością Państwa *Ottomańſkiego* W. Sułtan był tey uroczyſtości przytomny, ale incognito.

Podług liſtow z *Tauris* pod d. 28 Lutego naywiększa ſpokoyność naſtąpiła po zamięszaniach, które przez tak długi czas niszczyły *Persyą*. Wszyſtkie ſpiknione przeciw *Babakanowi* partye są potłumione, a ten Monarcha na ſwoim ugruntowany Tronie, niemyśli iak tylko o ſpokoynym rządzie.

Liſt z *Bagdadu* pod d. 10 Marca wyraża: Od nieiakiego czasu niemamy żadney wiadomości o armii, którą Basza wyſłał przeciwko pokoleniu *Muhabis*. Wiadomo tylko, iż ſię obrocił ku *Laſſa* znacznieyszemu miaſtu nieprzyiacielſkiemu, domyślać ſię należy, iż przykra w tym mieyscu pora ſpoźniła przybycie tego woyſka. Wielkość ſił Kiai każe ſię ſpodziewać, iż będzie ſtanowić o loſie *Muhabitow* i przymusi ich do poddania ſię *Solimanowi Bey*, którego imie ieſt w takim poważeniu pomiędzy pokoleniami *Arabow*.

Od brzegow Wiſły dnia 28. Maja.

Dnia 15. odprawiono uroczyſte nabożeńſtwo z powodu pierwszego zwycięztwa woyſk Imperatorſkich we *Włoſzech* pod kommendą F. M. *Suwarow*. Imperator rozkazał w modlitwach głośno wymieniać imie *Suwarowa*, ktòrego to honoru żaden ieszcze z Generałow nieotrzymał. Na końcu tey ceremonii ſzesnaſtoletni ſyn F. Marſzałka rzucił ſię do nog Monarchy, dziękuiąc mu za tak znakomitą łaſkę wyświadczoną ſwoiemu oycu. Wzruszony Monarcha zapytał ſię młodzieńca, czyli niechce ſię udać do oyca, młody *Suwarow* odpowiedział, iż to iego było naymocnieysze pragnienie. Wyieżdżay więc rzekł Imperator, zdaiesz mi ſię być godnym takiego oyca ſynem.— Młody *Suwarow* wyiechał dnia 17. do *Włoch*.

z Meklemburga dnia 3. Czerwca.

Liſty z *Peterzburga* donoszą o zaślubieniu W. Xiężniczki Heleny z Xciem *Meklenburg-Schwerin*, ktòre odprawiło ſię dnia 16. p. m. z wielką okazałością. Między innemi wspaniałemi darami P. *Alopeus* konsyliarz tayny i członek Departamentu intereſſow zagranicznych znayduiący ſię teraz w *Brunswiku*, otrzymał order S. Alexandra Newſkiego, a Xże *Lapuchin* Portret Imperatorſki dla noszenia go na guziku, co ieſt niepraktykowaną w tym Państwie dyſtynkcyą.

z Kurlandyi dnia 23. Maja.

Zakaz wywozu zboża cofnięty zoſtał. Wſzelki wywoz ieſt wolnym i cena dawna powrociła. Za co nieprzeſtaiemy błogoſławić i dziękować naszemu Wielkiemu Monarsze. Nayokazalszy monument wyſtawia teraz Imperatorowi teraźnieyszy Gubernator. Jeſt òn pierwszym ktòry ſię w kraiu naszym znayduie. Trzeba wiedzieć, iż nasz Gubernator doznawał zawsze wiele nieszczęść. *Paweł I.* zaledwie na Tron wſtąpił, obdarzył go zaraz dobrami pod *Mitawą*. Tam na drodze do *Rygi*. wyſtawia òn Monarsze obeliſk z ſzarego marmuru. U wierzchu na piramidzie są dwa białe marmurowe medalliony z literą P. a gòrą ſłowa: *Pawłowi Petrowicz ſamodzierzcy wszech Roſſyi dobroczynnemu.* Na podſtawie liczba roku 1797. w ktòrym dobra w podarunku odebrał i napis: *Od familij de Driesen.* Na około ieſt baluſtrada, a tam każdy przechodzeń widzi wyraźnie nim ieszcze do *Peterzburga* przyiedzie, łaſkę i hołd Monarchy do ktòrego należemy. Co za rzadkie cnoty taka dobroczynność i wdzięczność. Dla tego też nie możemy dosyć ſkładać dziękow Monarsze za to, że nam dał tak wdzięcznego człowieka za Gubernatora, bo kto umie być tak wdzięcznym, ieſt razem ſzlachetnym i dobrym, ſprawiedliwym i łaſkawym.

z Wezel dnia 1. Czerwca.

Jeszcze zawczoray przybył tu Generał *Francuzki Malherbe* i dwoch deputowanych dla przyięcia Dyrektora *Sieyes*. Generał był zaproszony na obiad od Landgrafa *Heſſen-Kaſſelſkiego*. i bardzo grzecznie przyięty. Dziś w południe przyiechał Ob. *Sieyes*, a o 3 godzinie przeprawił ſię przez *Ren*. Wygląda bardzo bladym, w oczach iednak żywość widzieć ſię daie. Aſſyſtował mu Kapitan *Pruſki* Hrabia *Lottum* aż za *Ren*, gdzie go eſkorta *Francuzka* przyięła.

Dnia 4 Czerwca.

Dziś po południu o godzinie 5 mieliśmy ſzczęście oglądać wśrzod nas ukochanego naszego Monarchę. Krol Jmć wyſiadł do domu Gubernatora, gdzie był przyimowany od Landgrafa *Heſſen-Kaſſelſkiego*. Stosownie do woli J. K. Mci wszyſtkie koſztowne uroczyſtości zaniechane zoſtały.— Na dniu 8. Krol Jmć z Krolową, maią poiechać do *Kaſſel*. Dnia 10 będzie wielka Rewia z 14 tyſiącami piechoty i 7 tyſiącami kawaleryi.

z Ratyzbony dnia 2. Czerwca.

Przez wielkie liwrunki dla armii Cesarſkiey czynione drogość wszelkiey żywności ieſt tu niezmierna.— Przed kilku dniami pewna liczba więźniow *Francuzkich* wybiwszy ſię z pod eſkorty Cesarſkiey, ucieckła do pobliſkich tu wsi, i żądała od wieśniakow tamteyszych w zamianę za ſwoie mundury sukien ich chłopſkich. Gdy wieśniacy odmowili tego, *Francuzi* zagrozili ſpaleniem wsi, poczym wieśniacy ſtrachem przeięci uciekli do miaſta tuteyszego. Zbiegowie iednak wkrotce schwytani zoſtali.

Od brzegow Menu dnia 3. Czerwca.

Z rozkazu Dyrektoryatu fortyfikacye *Manheimu* ſtosownie do konwencyi między Cesarzem i Elektorem *Palatyno-Bawarſkim* zawartey, maią bydź zburzone, miaſto zoſtanie od *Francuzow* opuszczone, i woyſkom Elektorſkim oddane.— Na dniu 29 *Francuzi* mieli znowu ſzczęśliwą potyczkę w okolicy *Heidelberg* z wieśniakami *Oderwalden* i przyłączonemi do nich *Szeklerami*.

Z *Peterzburga* dowiaduiemy ſię, iż Dwór *Imperatorſki* przenioſł ſię teraz do rezydencyi letniey w *Pawłowſk*. Gazeta dworſka oznaymuie rozmaite awanse na flotach, raczył także mianować Imperator kilkaset pocztmiſtrzow Konsyliarzami, i aſſyſtentami kollegiow. Generałowi *Pankrazion* we *Włoszech* posłał order S. *Anny* pierwszey klaſſy, a Marszałka Dworu *Naryzkin* obdarzył orderem S. *Andrzeja*.— Ogłoszone w *Ratyzbonie* oświadczenie Krola Jmci *Szwedzkiego* miało bydź własną ręką iego pisane. Każde ſłowo pisma tego (mowi gazeta *Praſka*) godne ieſt pokolenia bohaterſkiego, z ktòrego ten Kròl pochodzi, i zdolne iest w brzemieniu ſwoim harmonicznym, ocucić ducha *Hermanna* we wszyſtkich kraiach *Niemieckich*.— 60 tyſiący walecznych *Kalabryiczykow* którzy z ſobą kozy prowadzą, mieli pod dowodztwem Kardynała *Ruffo* zdobyć miaſto *Cotrona*.

Dnia 4 Czerwca.

Kommendant *Francuzki* w *Manheimie* ogłoſił Proklamacyą w ktòrey wzywa mieszkańcow ażeby ſię przyłożyli do zburzenia fortyfikacyow tey twierdzy. Zdaie ſię, iż *Francuzi* zechcą wyprowadzić ſwoie woyſka z kraiow prawego brzegu *Renu* i przeſtawać na utrzymaniu ſię przy warownych ſtanowiſkach które na tym poſiadaią brzegu — *Niemieckie* gazety wyrażaią, iż armia neutralności ma ſię usunąć i zaiąć ſtanowiſka w kraiu *Hildesheim*.

z Raſtad dnia 3. Czerwca.

W naszych okolicach nieuſtanne zachodzą między forpocztami utarczki, i obawiać ſię należy, ażeby *Francuzi* nieprzedſiewzieli w znacznych ſiłach nowego attaku od ſtrony *Ober Cappel*. Dragonia *Auſtryacka* 13 Regimentu, która formuie łańcuch forpocztow w tey ſtronie, czuwa dniem i nocą dla dania poſiłkow wieśniakom w przypadku potrzeby. Tym czasem urządzenia, ktore *Francuzi* czynią od ſtrony *Kehl i Auenheim*, dosyć okazuią, iż niemyślą ſię długo utrzymywać w tym kraiu.

z Hagi dnia 4. Czerwca.

Obywatel *Bezier* zoſtał obrany Dyrektorem Rzeczypospolitey *Batawſkiey*.— Dyrektor *Francuzki* Obywatel *Sieyes* przeieżdżał do *Paryża* przez *Nimegę*.

z Hamburga dnia 7. Czerwca.

Rada miaſta naszego wydała proklamacyą do czeladzi mularſkich, którzy przez nieprzyiacioł ſpokoyności publiczney podburzeni, zaniechali wszelkich robot, zachęcaiąc ich, aby do nich powrocili, a w przypadku oporu maią bydź ſurowo karani iako burzyciele ſpokoyności publiczney.— Liczba przybyłych do *Kopenhagi* maytkow dla osadzenia uzbroionych okrętow wynosi do 4. tyſięcy.

Liſty autentyczne z *Włoch* donoszą, iż po bitwie dnia 12. odprawiony, Głowna kwatera F. M. *Suwarow* cofneła ſię do *Caſtallo Tortonese*, gdzie ſię ieszcze znaydywała dnia 17.

z Lozanny dnia 28. Maja.

Prefekt Narodowy Departamentu *Lemańſkiego*, przesłał ſwoim wspoł-obywatelom naſtępuiący liſt: „Od attaku ſzańcow nieprzyiacielſkich na dniu 15. i 16. t. m. ktorego ſkutkiem było zaięcie ſtanowiſka *Waronne*, Szefowie armij Republikanckiey ſkombinowaney w *Valezyi* (mocney około 5. tyſięcy ludzi) przedſiewzieli czekać poſiłkow. Aż do dnia 27. nic ſię nie ſtało ważnego; nieprzyiaciel zoſtawał także w swoich okopach. Nakoniec odebrałem tey nocy dwa liſty urzędowne od Ob. *Samuel Wild* z *Pully*, maiącego władzę Kommiſſarza Rządu *Buxtof* przy armij. W pierwſzym liście datowanym z głowney kwatery Generała *Sierre* donosi, iż na dniu 27. o godzinie 1. po południu, nieprzyiaciel attakował nasze woyſko na wſzyſtkich punktach. Aż do tego momentu mowi on, mamy bardzo mało rannych i zabitych, ale ſtraciliśmy ſtanowiſko w *Warone* i 3. armaty:

Drugi Liſt o godzinie 9. w wieczor.

Odzyſkaliśmy ſtanowiſka *Warune* i *Chepin*, a dzień źle zaczęty, chwalebnie ſię ſkończył. Bitwa trwała od godziny 7. zrana aż do 6. wieczor, mamy tylko do 60. rannych i bardzo mało zabitych. Nieprzyiaciel zaś ma mieć bardzo wiele zabitych i rannych. Będziemy mieli attak tey nocy, o ktorego ſkutku zoſtaniecie iutro uwiadomieni.

z Sionu dnia 28. Maja.

Przybywam tu i mam honor donieść o ſzczęśliwym ſkutku attaku dziſieyszey nocy. Cała insurrekcya ieſt zbliżona do ſwego końca, wszyſtkie ſzańce są zburzone, *Lorſtch* ieſt w naszey mocy, plac bitwy okryty trupami, a buntownicy są rozproszeni. *Francuzi* rzucili ſię do bateryi podnosząc ſię iedni na drugich; liczba zabitych w tey bateryi wynosi do 200. Buntownicy znużeni wczorayſzą bitwą nie ſpodziewali ſię wcale attaku, napadnięto na ſpiących, i gdyby nie nadto wczesny wyſtrzał, opor byłby nierownie mnieyszym. Attak przypuszczony był za pomocą ſamych bagnetow i bez żadney armaty.— Pozdrowienie i uszanowanie. (podpisano) F. S. *Wild*.

Kommiſſarz Dyrektoryatu Helweckiego *Kuhn*, do Dyrektoryatu *Helweckiego*. „Dnia 22. Maja w wieczor i naſtępney nocy korpus woyſk Cesarſkich z *Koblenz* przy *Eglisau* przeprawił ſię przez *Ren* na ſtatkach. Jak tylko Generał *Maſſena* dowiedział ſię o tym, attakował zaraz *Auſtryakow*, a poraziwszy ich zupełnie, przepędził za *Ren* zabrawſzy im w niewolę bliſko 400. Ułanow i nieco piechoty. Pomiędzy jeńcami znayduią ſię także rozmaici *Szwaycarowie* z Miaſta i Kantonu *Zurich*, ktorzy z wzgardą obowiązkow swoich dla własney Oyczyzny, przeszli sromotnie do nieprzyiaciela. Podłych tych nędznikow, ktorzy imie narodu *Helweckiego* przez tak haniebny poſtępek splamili, oddam do ſądu woiennego. *W głowney kwaterze w Zurich dnia 22. Maja 1799.*

z Winterthur dnia 25. Maja. OOb. Dyrektorowie, *Auſtryacy* zoſtali za *Thur* przepędzeni. 1500. do 2000. wpadło nam w niewolę. Generał *Maſſena* bardzo ſię cieszy z woyſk *Helweckich*. Legion nasz utrzymał ſławę narodu. *Werber* na czele jego odnioſł chlubną śmierć za oyczyznę swoią. Potykał ſię z odwagą bohaterſką. Opłakuię w nim przyiaciela, ktorego znałem ſerce i zaſługi. Oyczyzna po zgonie iego będzie oboie lepiey szacować iak wprzody. — *Pozdrowienie i uszanowanie.*

z Florencyi dnia 9 Maja.

Generał *Gauthier* dla uśmierzenia wszczętych w *Toſkanii* zaburzeń, kazał ogłoſić Proklamacyą w ktòrey wyraża. Lud doznaiący od armii *Francuzkiey* tak łagodnego obchodzenia ſię iakiego w historyi woienney nie ma przykładu, Lud który nie był ani nowemi obarczony podatkami, który ani w politycznych ani w duchownych mniemaniach żadney niedoświadczał przeszkody, śmie ſię porywać do broni przeciwko woyſkom wielkiego Narodu; kokarda Narodowa iuż była znieważona, krew *Francuzka* przelana; i bez żadnego poprzedniczego powodu, dawały ſię ſłyszeć okrzyki: *niech żyie Cesarz, śmierć dla Republikanow.* To poſtępowanie ieſt miarą zaufania na iakie zaſługuią *Toſkańczykowie*. Nie mogę dłużey takiey zuchwałości pobłażać; z tey przyczyny przepisuię naſtępuiące urządzenia.

Art. I. Każdy okrąg który ſię dopuści podobnych burzliwych zgromadzeń, będzie uważany iako buntowniczy, i za takiego karany. Wſzyscy mieszkańcy z orężem w ręku znalezieni, natychmiaſt będą rozſtrzelanemi, ieżeli go na pierwszy rokaz nie złożą.— II. Okręgi dzwoniące na trwogę i iakikolwiek woyſkom naszym odpor daiące, podane będą na rabunek i na płomienie. Mieszkańcy z bronią w ręku lub przy kokardzie nieprzyiacielſkiey, rozſtrzelanemi zoſtaną. Obywatele nie mieszaiący ſię do tych gromad, doświadczą protekcyi dla ſwoich osob i dla ſwoich własności.— III. Szlachta i Duchowni odpowiedzą armii *Francuzkiey* ſwoim życiem za bespieczeńſtwo Republikanow znayduiących ſię w *Toſkanij*. Są zatym oddani pod nieuſtanny dozor Kommendantow woyſkowych.— IV. Gdy w iakim okręgu zaydzie insurrekcya, Plebani obowiązani będą wyiść na przeciw buntownikow, dla przeszkodzenia ich wpływom i nawrocenia ich do obowiązkow. Ci ktorzy nie dopełnią tego dzieła Obywatelſkiego, i przywiązania do ſwoiey oyczyzny, uważani będą iako dowodzcy spiſkow insurrekcyinych i iako tacy, karani.

z Rimini dnia 19. Maja

Dnia wczorayszego i onegdayszego [illegible] cne z armat ſtrzelanie od *Ankony*, i rozeszła ſię wieść, iż część Flotty *Roſſyiſko Tureckiey* wylądowała w tey ſtronie. Dziś przybyła tu wielka liczba powozow z całemi familiami, które uſzły z *Ankony*, dowiedzieliśmy od nich, iż zbliżona Flotta wezwała miaſto do poddania ſię. Słaby onego garnizon na prożbę Patryotow odrzucił to wezwanie.

Dnia 20. Maja.— Dnia dziſieyszego przybyło tu ieszcze wiele uciekaiących, ktorzy zeznaią, iż *Moſkale* i *Turcy* d. 18. i 19. wrzucili wielką liczbę bomb do miaſta, przez co ieden klasztor zakonnic, kilka Pałacow i domow, oraz Teatr zoſtały zniszczonemi, a garnizon chciał iak ſłychać iuż kapitolować. Ponieważ iuż dziś ſtrzelanie uſtało, ztąd wnoszą tu, iż miaſto muſiało ſię poddać; należy iednak czekać czyli ſię to wszyſtko potwierdzi.

z Werony dnia 22. Maja.

F. M. *Kray* obleżenie *Mantuy* zamienił teraz w blokadę.— Wiadomość, iż *Bononia* zoſtała przez woyſka Cesarſkie zaięta, ieſt zawczesna. Załoga tamteysza *Francuzka* ieſt znaczna, a gwardya narodowa uzbroiona wynoſi do 4 tyſięcy ludzi. Generał *Otto* musi przeto czekać na wzmocnienia, nim attak przedsiewezmie.— Rownie zdaie się ieszcze nie pewną wiadomość iakoby forteca *Piemoncka Ceva* od 10 tysięcy uzbroionych wieśniakow zdobytą zoſtała.

Dnia 28 Maja.

Miaſto *Ankona* nie poddało się ieszcze na dniu 24 tego miesiąca. Bombardowanie onego trwa nieuſtannie.

Od granic Włoſkich dnia 28. Maja.

Rozmaite liſty potwierdzaią wiadomość o weyściu woyſk *Auſtryackich* do *Alexandryi*, Generał *Moreau* widząc ſię być zagrożonym otoczeniem w ſwoim ſtanowiſku między tym miaſtem i *Valencyą*, cofnął d. 17. i 18. ku *Aſti* i *Albe*. Dnia 19. iego głowna kwatera była w *Karmagnole* (małym miaſteczku o 5. mil od *Turynu*, a 10 od *Cõni*) Mowią, iż woyſka *Auſtryackie* posunęły ſię aż do *Aſti* i *Abui*, Jeden z dziennikow puł-urzędowych *Paryſkich* zawiera w sobie liſt z głowney kwatery w *Carmagnole* pod d. 1. Prairial (20. Maja.)

DONIESIENIA.

Kareta Angielſka poczworna, ieſt do ſprzedania w dobrym porządku z rekwizytami wszelkiemi ſłużącemi do podroży. Ktokolwiekby ſobie życzył ią nabyć, niech ſię uda do domu JP. Wykowſkiego Kasztelanica na Nowym Swiecie Nro 1314.

Przybył do Warszawy Otel Tyrolczyk z Mitenwald, mieszkaiący na ulicy Nowey w śrzodku ulicy Wierzbowey, pod Nrem 614. przeciw kowala, ma do sprzedania rożnego gatunku Skrzypce, Altowki, Basetle tak ſtare iuż ograne, iako i nowe, Quartwiole, iako też rożnego gatunku dęte inſtrumenta, Stony Włoſkie etc. Ktoby sobie z Prześwietney Publiczności życzył ktorego tych inſtrumentow, prosi o udanie ſię w pomienione mieysce.

Redakcya Gazety *Korreſpondenta* Warszawſkiego uprasza JPP. Prenumeratorow, ażeby wcześnie przed zbliżaiącym ſię Kwartałem to ieſt: na dzień 1. Lipca r. t. zgłoſić ſię raczyli, na Prowincyach do naybliższych Pocztamtow, w Warszawie do Kantoru teyże Gazety, cena Prenumeraty zwyczayna.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy, JP. Eberta pod Nrem 65. na drugim piętrze.— Exemplarz groſzy 20.